

Sygnatura akt II C 56/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. U.

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od kwoty 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) od dnia 13 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty,
 - b) od kwoty 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża powódki tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa kosztami sądowymi;
4. obciąża pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 1694,25 zł (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych;
5. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2618,13 zł (dwa tysiące sześćset osiemnaście złotych trzynaście groszy) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki adwokata A. P.;
6. przyznaje adwokatowi A. P. tytułem pozostałej części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce kwotę 333,87 zł (trzysta trzydzieści trzy złote osiemdziesiąt siedem groszy), którą nakazuje wypłacić z środków Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

Sygn. akt II C 56/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 stycznia 2017 roku J. P., reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata, wniosła o zasądzenie na jej rzecz od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, oraz kwoty 1274,69 złotych tytułem

odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 11 czerwca 2015 roku powódka odniosła obrażenia ciała w postaci wstrząśnienia mózgu, urazu czaszki, stłuczenia mięśni kręgosłupa szyjnego i naciągnięcia więzadeł karkowych. Nadto cierpiała na syndrom stresu pourazowego. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który wypłacił na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 1.000 zł oraz 36,64 zł tytułem odszkodowania. Uzasadniając żądanie odszkodowania wyjaśniła, że na dochodzą kwotę składa się 274,69 zł tytułem utraconego wynagrodzenia w czasie pozostawania na zwolnieniu lekarskim oraz kwota 1000 zł z tytułu uszczerbku na zdrowiu, która to kwota nie została wydatkowana przez powódkę.

(pozew k. 2-4, postanowienie k. 11 załączonych akt II Co 116/16, wyjaśnienie pełnomocnika powódki k. 47)

W odpowiedzi na pozew z dnia 6 marca 2017 roku pozwany reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o oddalenie powództwa, a także zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany kwestionował żądanie pozwu co do wysokości.

Pozwany podniósł, że kwota przyznana na rzecz powódki na etapie postępowania likwidacyjnego w całości rekompensuje skutki wypadku. Pozwany ustalając wysokość świadczenia miał na względzie dokumentację zgromadzoną w sprawie oraz całokształt okoliczności, które wpływają na wysokość świadczenia.

Odnosząc się do żądanego odszkodowania pozwany wskazał, że nie zostało ono udowodnione, w tym brak dowodów na okoliczność wysokości otrzymywanego przez powódkę wynagrodzenia przed wypadkiem oraz wysokości świadczeń po wypadku.

(odpowiedź na pozew k. 15-17, pełnomocnictwo k. 18, odpis KRS k. 22-27v)

Na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 roku pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce, oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości ani w części.

(protokół rozprawy k. 126)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 czerwca 2015 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała. Pojazd, którym poruszał się sprawca zdarzenia objęty był w tej dacie ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(bezsporne)

W dniu 12 czerwca 2015 roku wypadku powódka zgłosiła się do ambulatorium chirurgicznego (...). Po wykonaniu zdjęć RTG czaszki i kręgosłupa szyjnego, które nie wykazały zmian pourazowych, stwierdzono uraz czaszki i kręgosłupa szyjnego. Powódka nie wyraziła zgody na skierowanie do szpitala. Zaopatrzone ją w kołnierz ortopedyczny. Dalsze leczenie było kontynuowane w poradni. Przez okres jednego miesiąca pozostawała na zwolnieniu lekarskim.

(kserokopie dokumentacji medycznej- koperta k. 95)

W dniu 6 lipca 2015 roku powódka podjęła leczenie w (...). Odbyła 7 konsultacji psychiatrycznych. Rozpoznano u niej zaburzenia stresowe pourazowe. Ostatnia wizyta miała miejsce 8 stycznia 2016 roku.

(kserokopie dokumentacji medycznej k. 54-60)

Po wypadku przez około pół roku powódka odczuwała strach związany z ruchem ulicznym, w tym przed poruszaniem się samochodami. Miała problemy ze snem. Korzystała z pomocy innej osoby w dowożeniu i odwożeniu z pracy. Przyjmowała leki uspokajające. Zaczęła prowadzić samochód w styczniu 2016 roku. Po zdarzeniu powódka odczuwała dolegliwości bólowe głowy, karku, miała zawroty głowy. Około 2-3 tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny. Dzień wypadku był pierwszym dniem 2-tygodniowego urlopu wypoczynkowego powódki, który miał być przeznaczony na naukę do egzaminów. Powódka po zdarzeniu miała trudności z nauką i pogorszyły się jej wyniki.

(zeznania powódki k. 126, zeznania świadków: M. B. k. 48, Ł. K. k. 49, D. O. k. 49)

Powódka w wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2015 roku w aspekcie ortopedycznym doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego i powierzchownego urazu głowy. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym w ciągu miesiąca odzyskała zdolność do pracy. Obecnie pozostaje okresowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. W zakresie narządów ruchu powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w wypadku obrażeniami narządów ruchu był umiarkowany. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością pozostawania w niewygodnym unieruchomieniu w kołnierzu ortopedycznym, zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności. Rokowania na przyszłość powódki są dobre. Odzyskała pełny zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego.

(opinia biegłego ortopedy k. 91-93)

W wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2015 roku powódka w aspekcie neurologicznym doznała urazu kręgosłupa szyjnego i głowy bez utraty przytomności. Konsekwencją zdarzenia było powstanie pourazowego zespołu podmiotowego (o symptomatologii pourazowych zaburzeń stresowych) oraz wystąpienie pourazowego zespołu bólowego kręgosłupa szyjnego. Z oceny neurologicznej powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu. Proces leczenia dolegliwości pourazowych zakończyła 10 lipca 2015 roku. Zgłaszane przez powódkę okresowe bóle kręgosłupa szyjnego nie są skutkiem wypadku, lecz wyrazem przeciążeń kręgosłupa czynnościami dnia codziennego. Stwierdzona u powódki wada postawy, zmiana konfiguracji kręgosłupa szyjnego, stanowią czynniki sprzyjające występowaniu dolegliwości bólowych kręgosłupa. Po wypadku przez pierwsze dwa miesiące uzasadnione było leczenie rehabilitacyjne.

(opinia biegłej neurolog k. 111-115)

U powódki w wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2015 roku w aspekcie psychiatrycznym rozwinęło się zaburzenie adaptacyjne o obrazie przypominającym zespół stresu pourazowego skutkujące długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5 %. Objawy, które zgłaszała powódka tj. bezsenność, lęk, trudności z koncentracją uwagi, ograniczały powódkę w zakresie mobilności, dezorganizowały jej życie i powodowały uczucie zmęczenia. Leczenie psychiatryczne zostało zakończone. Obecnie występuje u powódki jedynie lęk sytuacyjny, który ujawnia się podczas jazdy samochodem.

(opinia biegłej psychiatry k. 51-53, opinie pisemne uzupełniające biegłej k. 82, k. 98, opinia ustna uzupełniająca biegłej k. 125)

Po zgłoszeniu szkody przez powódkę pozwany prowadził postępowanie likwidacyjne w związku ze szkodą osobową, jakiej doznała powódka wskutek zdarzenia drogowego w dniu 11 czerwca 2015 roku. Na podstawie decyzji z dnia 2 marca 2016 roku pozwany wypłacił powódce 1000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 36,64 zł tytułem zakupu leków i kołnierza ortopedycznego.

(decyzja k. 7-7v)

W piśmie z dnia 25 lipca 2016 roku, skierowanym do pozwanego powódka żądała zapłaty dalszej kwoty 9000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwany w piśmie z dnia 26 sierpnia 2016 roku odmówił zapłaty tej kwoty.

(pismo k. 8-8v, pismo k. 10-10v)

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych powyżej i zawartych w aktach sprawy dokumentów dopuszczonych w charakterze dowodu (kserokopii dokumentów stosownie do art. 308 k.p.c.), opinii biegłego ortopedy, opinii biegłej neurolog, biegłej psychiatry, oraz zeznań powódki i powołanych świadków.

Sąd uznał, że opinie wszystkich biegłych stanowią pełnowartościowe dowody nie tylko dlatego, że zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednią wiedzę fachową, ale również dlatego, że są jasne, logiczne, wewnętrznie niesprzeczne, a wnioski zostały przez biegłych dobrze uzasadnione, co czyni opinie w pełni przydatnym środkiem dowodowym do rozstrzygnięcia sprawy. Po uzupełnieniu opinii przez biegłego psychiatrę na wniosek pozwanego, żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii oraz nie zgłaszała wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

W sprawie bezspornym jest, że sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie, a także okoliczności wypadku. Spór koncentrował się wokół wysokości szkody, a w konsekwencji wysokości świadczeń rekompensujących jej zakres.

Zgodnie z art. 822 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający, albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta.

Stosownie do art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392), z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani – na podstawie prawa – do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę. Natomiast, zgodnie z art. 19 ust.1 powołanej ustawy, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podstawę prawną roszczenia o zadośćuczynienie stanowi art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 kc, który pozwala przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Zgodnie z ugruntowanym w doktrynie i orzecznictwie poglądem, zadośćuczynienie stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej na osobie wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Inaczej niż przy odszkodowaniu, w przypadku zadośćuczynienia, ustawodawca nie wprowadza jasnych kryteriów ustalania jego wysokości. Wskazuje jedynie ogólnikowo, iż suma przyznana z tego tytułu winna być odpowiednia.

W judykaturze i piśmiennictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, jednocześnie nie może być nadmierne. Wskazuje się na potrzebę poszukiwania obiektywnych i sprawdzalnych kryteriów oceny jego wysokości, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00). Do podstawowych kryteriów oceny w tym zakresie zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 1968 roku, I PR 175/68, OSNCP 1968, nr 2, poz.37; w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 roku, III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz.145; w wyroku z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1266/00, niepubl; Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1980 roku, IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz.81; w wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku, I CK 131/03, OSNC 2004 r, nr 4, poz.40).

Zważyć przy tym należy, iż doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98.), zaś pojęcie „odpowiedniej sumy zadośćuczynienia” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter nieo określony (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2001 roku, III CKN 427/00). Dlatego też w orzecznictwie wskazuje się, że oceniając wysokość należnej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98). Ustawodawca nie wprowadza bowiem żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

Przesłanką konieczną dla przyjęcia odpowiedzialności deliktowej jest występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Zgodnie z teorią przyczynowości adekwatnej związek przyczynowy zachodzi tylko wtedy gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków mamy do czynienia jedynie z takimi przyczynami, które normalnie powodują określone skutki. Nie wystarczy więc stwierdzenie istnienia związku przyczynowego jako takiego, wymagane bowiem jest stwierdzenie, że chodzi o następstwo normalne.

W wyniku wypadku z dnia 11 czerwca 2015 roku powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego i głowy bez utraty przytomności. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi obrażeniami był umiarkowany. Powódka musiała nosić niewygodny kołnierz ortopedyczny, musiała stosować leki. W aspekcie psychiatrycznym rozwinęło się u niej zaburzenie adaptacyjne o obrazie przypominającym zespół stresu pourazowego skutkujące długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5 %. Rokowania na przyszłość powódki należy określić jako dobre. Trudności ze snem, lęki i problemy z koncentracją utrudniały powódce codzienne funkcjonowanie. W niniejszej sprawie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia uwzględniono zatem powyżej wskazane okoliczności, a nadto ujemne odczucia psychiczne przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi i koniecznością leczenia.

Dlatego też zdaniem Sądu biorąc pod uwagę powyższe argumenty, za uzasadnioną i adekwatną do poniesionej przez powódkę krzywdy należało uznać kwotę 11.000 złotych. Z uwagi na fakt, że pozwany wcześniej wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.000 złotych, Sąd w niniejszej sprawie zasądził na rzecz powódki różnicę w kwocie należnej i wypłaconej w sumie 10.000 złotych.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zd. 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Naprawienie szkody obejmuje w szczególności zwrot wszelkich wydatków poniesionych przez poszkodowanego zarówno w związku z samym leczeniem i rehabilitacją (lekarstwa, konsultacje medyczne, protezy, kule, wózek inwalidzki itp.), jak i koszty opieki niezbędnej w czasie procesu leczenia (por. np. orz. SN z 21.5.1973 r., II CR 194/73, OSP 1974, Nr 4, poz. 83) oraz inne dodatkowe koszty związane z doznanym uszczerbkiem (np. przejazdów, wyżywienia).

Pozwem tytułem odszkodowania objęte zostało żądanie zwrotu utraconych zarobków w wysokości 274,69 zł oraz kwoty 1000 zł, tej ostatniej według powódki z tytułu uszczerbku na zdrowiu. Pozwany kwestionował te roszczenia. Powódka natomiast nie udowodniła żądania w tym zakresie.

Bierność strony w zakresie obowiązku dowodzenia swych twierdzeń nie zobowiązuje Sądu – poza wyjątkowymi przypadkami – do prowadzenia dowodu z urzędu. Jak wskazuje się w judykaturze Sądu Najwyższego nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Całkowicie należy podzielić stanowisko K. K. w monografii "Dowodzenie w procesie cywilnym", Komentarz do przepisów Kodeksu Postępowania Cywilnego uwzględniający nowelizację z 2000 roku (Wydawnictwo Zrzeszenia

(...), karta 32), gdzie stwierdził, iż sąd nie ma obowiązku uzupełniania materiału dowodowego, ani nawet wyjaśniania czegokolwiek z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony wniosków dowodowych sąd nie musi już oceniać czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do ostatecznego rozstrzygnięcia. W procesie kontradiktoryjnym sąd nie zbiera już samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania lub powtarzania postępowania dowodowego.

Rygoryzm tego obowiązku jest wzmocniony zwłaszcza tam, gdzie strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika. Przepis art. 232 zdanie drugie kpc stwarza sądowi jedynie możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, który należy traktować jako wyjątek od zasady wskazanej w zdaniu pierwszym przepisu, dopuszczalny jedynie w zupełnie szczególnych wypadkach. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97 (OSNC 1998, zeszyt 12, poz.208), w którym wypowiedział się, iż przewidziane w art. 232 kpc uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu z urzędu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy.

Jeśli chodzi o żądanie zwrotu utraconych zarobków, to powódka nie wykazała w jakiej wysokości miała utracić dochód miesięczny w wyniku pozostawania na zwolnieniu lekarskim przez miesiąc po zdarzeniu. Sama powódka nie potrafiła wyjaśnić jak wyliczyła dochodzoną pozwem kwotę (k. 126). Do akt załączyła wprawdzie kserokopię zaświadczenia o zarobkach – k. 45, jednak z dokumentu tego wynika, że w sierpniu i lipcu 2015 roku jej wynagrodzenie było wyższe niż w maju 2015r, a zatem w miesiącu przez wypadkiem. Ewentualnie zasadne w tym zakresie byłoby żądanie powódki w zakresie różnicy między dochodem jaki powódka otrzymywałaby gdyby nie uległa wypadkowi, a dochodem faktycznie uzyskiwanym, czego powódka nie wykazała. Jeśli powódka miała trudności aby skompletować odpowiednie dokumenty i na ich podstawie ustalić wysokość szkody, powinna wnieść o dopuszczenie w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego księgowego jako właściwego dla ustalenia takich okoliczności, które wymagają wiedzy specjalnej. Takiego wniosku powódka jednak nie złożyła, zaś zainicjowane przez nią dowody nie dały podstaw do ustalenia utraconego dochodu.

Jeśli chodzi o żądanie kwoty 1000 zł to powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania w tym zakresie. Uszczerbek na zdrowiu powódki rekompensuje przyznane zadośćuczynienie. Odszkodowanie należne jest w przypadku doznanego uszczerbku majątkowego bądź zwiększonych potrzeb. Takowych okoliczności faktycznych jako podstawy żądanego odszkodowania powódka nie przytoczyła i nie wykazała.

Uwzględniając powyższe, żądanie tytułem odszkodowania podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce zadośćuczynienia zapadło na podstawie art. 817 § 1 i 481 § 1 k.c. Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

Powódka w skierowanym po pozwanego piśmie z dnia 25 lipca 2016 roku sprecyzowała i określiła kwotowo żądanie wyłącznie w zakresie zadośćuczynienia do kwoty 9000 zł. Sąd zasądził zatem na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie zgodnie z żądaniem tj. od dnia wniesienia pozwu od kwoty 9000 zł – do dnia zapłaty, natomiast od pozostałej zasądzonej kwoty 1000 zł zadośćuczynienia odsetki zasądzono od dnia 21 lutego 2017 roku do dnia zapłaty, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu (k.14).

Dalej idące żądanie pozwu w zakresie odsetek podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z którym, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Zasądzona suma stanowi 88,69 % wysokości przedmiotu sporu.

Po stronie powodowej koszty procesu wyniosły kwotę 50 zł tytułem opłaty od pozwu.

Po stronie pozwanej koszty te wyniosły kwotę 3617 złotych, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika – 3.600 złotych (na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804 ze zm.), oraz opłata od pełnomocnictwa – 17 zł.

Koszty sądowe w łącznej kwocie 2321,56 złotych, na które złożyła się opłata od pozwu w części tj. 514 zł oraz wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 1807,56 złotych poniósł tymczasowo Skarb Państwa - Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, któremu to należy zwrot wyłożonych kosztów na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r, poz. 623), zgodnie z którym kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Łączne powyższe koszty procesu wyniosły 5988,56 złotych.

Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2618,13 zł (w zakresie jakim powódka wygrała sprawę tj. 88,69% z kwoty 2952 zł) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki. Koszty nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata lub radcę prawnego z urzędu stronie wygrywającej sprawę, podlegają bowiem zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony (por. uchw. SN z 1.3.1989 r., III CZP 12/89, niepubl.).

Adwokat reprezentujący z urzędu powódkę złożył oświadczenie, że jego wynagrodzenie nie zostało zapłacone w całości ani w części. Sąd zasądził więc na rzecz pełnomocnika powódki na podstawie § 8 pkt 5 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016r poz. 1714) pozostałą należną kwotę 333,87 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu i nakazał wypłacić tę kwotę ze środków Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi.

W rezultacie, ze względu na wynik postępowania, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi pozwanego kwotą 1694,25 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył powódki obowiązkiem uiszczenia tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa kosztów sądowych z uwagi na jej trudną sytuację materialną, która na etapie postępowania zdecydowała o zwolnieniu od obowiązku ponoszenia kosztów w części.